



Fałszywe zgłoszenia paraliżują służby. Są kolejne lokalne przypadki

data aktualizacji: 2025.05.21



Codziennie pod numer alarmowy 112 wpływa wiele zgłoszeń — od kolizji drogowych, przez konflikty sąsiedzkie, po przypadki przemocy domowej. Każde z nich traktowane jest przez służby ratunkowe z powagą. Niestety, nie wszystkie interwencje okazują się zasadne. Coraz częściej zdarzają się sytuacje, w których patrol policji, a czasem także pogotowie ratunkowe czy straż pożarna, zostają postawione w stan gotowości... zupełnie niepotrzebnie.

W ostatnim czasie na terenie powiatu iławskiego doszło do dwóch kolejnych takich interwencji, które mogły zakończyć się tragicznie — nie dlatego, że zagrożone było życie, ale dlatego, że przez fałszywe zgłoszenia ktoś naprawdę potrzebujący mógł nie otrzymać pomocy na czas.

-
-
- Pierwszy alarmujący telefon odebrano kilka minut po godzinie 11:00. **44-letnia kobieta dzwoniąca z Lubawy zgłosiła, że została pobita** — miało to mieć miejsce dwie godziny wcześniej. Po przekazaniu tej informacji nagle się rozłączyła. Zaniepokojeni funkcjonariusze natychmiast ruszyli pod ustalony adres. Na miejscu zastali kobietę pod znacznym wpływem alkoholu. Zaprzeczyła, jakoby doszło do przemocy, twierdząc, że "nic się nie stało" i że nie pamięta, by w ogóle kontaktowała się z policją. Co istotne, nie było to jej pierwsze niepotwierdzone zgłoszenie.
 - Do drugiej interwencji doszło zaledwie dwie godziny później. **Tym razem oficer dyżurny został poinformowany o awanturze domowej na terenie gminy Zalewo.** Policjanci natychmiast pojechali na miejsce, jednak... w domu panował spokój, a zgłoszenie nie miało żadnego pokrycia w rzeczywistości.

W obu przypadkach policjanci sporządzili dokumentację, która zostanie przekazana do sądu. Kobiety odpowiedzą za bezpodstawne wezwanie służb ratunkowych.

Nie blokuj innym pomocy

Policja przypomina, że każdy nieuzasadniony telefon na numer alarmowy to nie tylko nieodpowiedzialność, ale i realne zagrożenie. W czasie, gdy patrol reaguje na fałszywe zgłoszenie, ktoś inny może naprawdę potrzebować natychmiastowej pomocy. Czasem decydują minuty — albo nawet sekundy.

- Służby ratunkowe są po to, by nieść pomoc, a nie po to, by być wzywane dla żartu, z nudów czy pod wpływem alkoholu. Takie zachowanie może mieć poważne konsekwencje prawne - podkreślają funkcjonariusze.

Nie bądź obojętny, gdy widzisz zagrożenie — ale nie nadużywaj numeru 112. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo leży w rękach nas wszystkich.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78301-falszywe-zgloszenia-paralizuja-sluzby-sa-kolejne-lokalne-przypadki>